



Ekstremalnie rekordowy rok na Antarktydzie

2023-09-28

Redukcja globalnych emisji jest pilnie potrzebna, ponieważ zimowa pokrywa lodowa na Antarktydzie zmniejszyła się o ponad milion kilometrów kwadratowych względem poprzedniego rekordu - tak wynika z obserwacji amerykańskiego Narodowego Centrum Danych o Śniegu i Lodzie (NSIDC). Obszar brakującego lodu jest ok. pięć razy większy od Wysp Brytyjskich.

Kolejny tak poważny spadek powierzchni pokrywy lodowej zwiększa i tak już spore obawy naukowców o los zwierząt zamieszkujących rejon bieguna południowego, np. pingwinów, które rozmnażają się i wychowują swoje młode na lodzie morskim.

Niestabilna Antarktyda może mieć daleko idące konsekwencje - ostrzegają eksperci polarni.

Ogromna przestrzeń lodowa Antarktydy reguluje temperaturę planety, ponieważ biała powierzchnia odbija energię słoneczną z powrotem do atmosfery, a także chłodzi wodę pod nią i w jej pobliżu.

Bez lodu chłodzącego planetę, Antarktyda może przekształcić się z lodówki Ziemi w kaloryfer, twierdzą eksperci.

Lód, który unosi się na powierzchni Oceanu Antarktycznego, mierzy obecnie mniej niż 17 milionów km² - to o 1,5 miliona km² mniej niż średnia wrześniowa i znacznie poniżej poprzednich rekordowych zimowych minimów.

Na tym kontynencie lód morski tworzy się zimą (od marca do października), a w dużej mierze topnieje latem i jest częścią połączonego systemu, który składa się z gór lodowych, lodu lądowego i ogromnych lodowców szelfowych, które unoszą się swobodnie na powierzchni wody a ich podstawa pozostaje zanurzona.

Lód morski działa jak ochronny rękaw dla lodu pokrywającego ląd i zapobiega nagrzewaniu się oceanu.

Nawet niewielki wzrost poziomu mórz może spowodować niebezpiecznie wysokie fale sztormowe, które mogą zniszczyć społeczności przybrzeżne.

Gdyby znaczne ilości lodu lądowego zaczęły topnieć, skutki tego zjawiska dla milionów ludzi na świecie byłyby katastrofalne.

Więcej informacji na ten temat w języku angielskim można przeczytać na [stronie BBC](#).